

Aleg 206

## Sprawozdanie

Komisji administracyjnej o wniosku pośła Pinińskiego w przedmiocie reformy regulaminu obrad sejmowych.

### Wysoki Sejmie!

W myśl uchwały Wysokiego Sejmu z 4. marca br., przydzielony został powyższy wniosek komisji administracyjnej do załatwienia, a wywiązując się z tego polecenia, komisya przedkłada następujące sprawozdanie:

Wnioskodawca proponuje polecenie do Wydziału krajowego, aby wniosł jednolity projekt regulaminu obrad sejmowych, w następstwie tego, komisya nie ma powodu wchodzenia dziś w szczegóły, ani też nie stawia konkretnych zmian obowiązującego regulaminu, ale ogranicza się do zaznaczenia kilku ogólnych uwag.

Nasuwa się zaraz pytanie, czy wogóle zmiana regulaminu jest potrzebna, czy jest na czasie i w jakim kierunku ma być proponowana.

Już sama nazwa „Prowizoryczny Regulamin“ z datą przyjęcia go w dniu 27. listopada 1865, i późniejsze dodatki wskutek uchwał sejmowych z dnia 27. kwietnia 1866, 20. marca 1866, 27. października 1869, 13. października 1874, 7. kwietnia 1876, 11. października 1878, 22. października 1881, 28. października 1889 i z 27. marca 1899 wskazują, że ten regulamin nie jest jednolitą całością, że są w nim postanowienia niejasne, lub takie, które obecnie znaczenia nie mają, albo nie są wykonywane jak §. 9, §. 27, §. 28, §. 83, że z biegiem czasu rozwój życia politycznego i parlamentarnego, stawia nowe wymogi, że zatem należy te postanowienia uporządkować, uzupełnić i gdzie potrzeba zmienić.

Twierdzenie, jakoby regulamin z r. 1865 po przeszło 40 latach istnienia, odpowiadał dzisiejszym stosunkom i nabytemu doświadczeniu, nie da się obronić.

Na pytanie, czy reforma zamierzona jest na czasie, odpowiada komisya administracyjna twierdząco.

Doświadczenie wielu ciał ustawodawczych poucza, że tylko wtenczas można skutecznie i na zdrowych podstawach uchwalić regulamin, gdy stosunki są normalne a walka stronnictw, która wszędzie istnieć musi, nie wzburzyła namiętności. Przykład parlamentu wiedeńskiego dostatecznie to stwierdza i wskazuje, że bezmierna wolność wyradza się często w swawolę i podkopuje życie konstytucyjne, bo parlament zamiast być ciałem prawodawczem, staje się widownią pogwałcenia prawa.

Wówczas pomimo wytężonych chęci rozmaitych stronnictw, poprawa regulaminu okazała się niemożliwą i doprowadziła do wyników, jak „lex Falkenheim“. — Można zrobić zarzut, że zbyt dużą jest obawa i niepotrzebną próba reformy, skoro nie znajdujemy się w tych warunkach i uważamy je za niedopuszczalne, za niezgodne z naszą 40-letnią tradycją. Chociażby tak rzeczywiście było, to jednak patrząc poważnie w przyszłość, jest naszym obowiązkiem zabezpieczyć nasze najdroższe nabytki, a takim jest nasz Sejm krajowy, przeciw możliwym wybrykom wybujałej fantazyi, lub złej woli jednostki — Sejm nasz jest wzorem dla innych, powagą i godnością obrad — niechże dobry regulamin utrwali jeszcze te stosunki.

Trzecie pytanie, a mianowicie w jakim kierunku mają nastąpić zmiany, wymaga, chcąc wyczerpująco odpowiedzieć, długiej pracy i głębokiego zastanowienia się tak, że komisya administracyjna nie jest w możności w kilku dniach temu zadaniu podołać, ani nie chce przesądzać rezultatu poważnych badań Wydziału krajowego.

Przedewszystkiem zaznaczamy, że krótki czas dla prac Sejmu, który corocznie jest nam wymierzony, wkłada na nas obowiązek, aby ta praca była wydatną, aby obrady mogły szybko i skutecznie być prowadzone i w swym biegu nie tamowane. W pierwszej linii musimy dbać, aby Sejm mógł spełniać najważniejszy obowiązek konstytucyjny, a tem jest uchwalenie każdoroczne budżetu, jako podstawy rozwoju naszego kraju.

W tym kierunku powinien regulamin dać nam dostateczną gwarancję.

Nie da się zaprzeczyć, że im liczniejsze jest ciało reprezentacyjne, tem trudniejsze jest prowadzenie obrad i tem więcej wymagają czasu. Mandaty do Sejmu uległy z biegiem lat zwiększeniu; a zapewne przy reformie wyborczej znacznie się jeszcze pomnożą — na tę okoliczność zwrócić musimy uwagę, ale zarazem komisya administracyjna wypowiada stanowcze przekonanie, że dążąc do poprawy regulaminu i ułatwienia prowadzenia obrad, wyklucza stanowczo tamowanie wolności słowa. Nie dążymy do stawiania zapory swobodzie myśli, do krępowania jednostki w wypowiedzeniu swego zdania, lecz przeciwnie, pragniemy, aby swoboda słowa i obrad była w całej pełni zabezpieczoną.

W tej myśli proponuje komisya administracyjna zgodnie z wnioskiem posła Pińskiego :

## Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm wzywa Wydział krajowy, aby w ciągu bieżącej sesyi wniósł projekt jednolitego odpowiednio zreformowanego regulaminu obrad sejmowych.

Przewodniczący:

*Abrahamowicz, w. r.*

Sprawozdawca:

*Adam Jędrzejowicz, w. r.*